

EKSLIBRIS

BIULETYN INFORMACYJNY

BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ WE WROCŁAWIU

WYDARZENIA ♦ NOWOŚCI KSIĄŻKOWE ♦ PROJEKTY ♦ LUDZIE



TEKST: MARCIN SZALA
ZDJĘCIE: ANDRZEJ MALEND
PRACOWNIA REPROGRAFII
I DIGITALIZACJI BUWr

Technologie cyfrowe zmieniły funkcjonowanie bibliotek zarówno w kontekście sposobu organizacji i prezentowania informacji, jak również sposobu udostępniania samych zbiorów.

Przede wszystkim zaczęto masowo opracowywać zbiory w wersji elektronicznej. Tym samym poszerzyły się możliwości kontaktu z czytelnikiem, szerszego dostępu i popularyzacji unikatowych treści, a także promocji samych instytucji. W pierwszej kolejności rozpoczęto digitalizację obiektów, które należą do tzw. domeny publicznej. W tym zakresie Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu wydaje się nieprzebraną kopalnią skarbów przeszłości, niegdyś dostępnych lo-

kalnie w czytelnich jedynie badaczom, a dziś, w wersji cyfrowej, udostępnianych szerokim rzeszom internautów. Możliwość obcowania ze wspaniałymi manuskryptami, starodrukami, dawnymi mapami, grafikami, fotografiami czy też zwykłymi gazetami i drukami życia społecznego przybliży realia przeszłości, pozwalając jednocześnie chronić oryginały przed nadmierną eksploatacją. A wiemy, że historia regionalna i genealogia to dziedziny nauki cieszące się niezmiennie olbrzymim zainteresowaniem. Zbiory biblioteczne w wersji cyfrowej stają się nowymi publikacjami, które na stałe znajdują swoje miejsce w przestrzeni internetowej.

Ciągłym wyzwaniem dla specjalistów zajmujących się procesami digitalizacji zbiorów i prezentacji ich cyfrowych kopii w Internecie jest ewolucja technik cyfrowych, za którymi należy podążać, aby bogate zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej mogły być jak najlepiej wykorzystane. **B**

Z wykładem w Saloniku Kulturalnym BUWr

Pieśniarz, opowieści i jego publiczność, czyli ile razy umiera Achilles to tytuł spotkania autorskiego z prof. Karolem Zielińskim, które odbyło się w maju w naszym Saloniku Kulturalnym BUWr. Autor podzielił się z nami swoją ogromną wiedzą o tradycji oralnej, o funkcjonowaniu przekazów ustnych z antropologicznego punktu widzenia.

więcej na stronie 5



Fred Stern w BUWr

23 maja Bibliotekę Uniwersytecką odwiedził syn profesora Fritza Sterna – Fred wraz z małżonką. Państwo Stern mieszkają za granicą, więc przyjazd do Wrocławia – miasta, które rodzina Sternów opuściła w 1938 roku, tuż przed wybuchem wojny, była sentymentalną podróżą do własnych korzeni.

więcej na stronie 6



Szanowni Państwo,

w maju objęłam funkcję Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej. Powierzenie mi tej ważnej funkcji oraz zaufanie i wsparcie, jakie otrzymałam od Władz Uczelni, są dla mnie wyróżnieniem, a praca na rzecz naszej społeczności akademickiej, wyzwaniem i zaszczytem. Wieloletnia praca w Instytucie Nauk o Informacji i Mediach Uniwersytetu Wrocławskiego pozwalają mi postrzegać Bibliotekę zarówno z punktu widzenia jej celów i zadań, jak i oczekiwań użytkowników.

Moja dotychczasowa praca zawodowa oraz zainteresowania badawcze sprawiły, że zagadnienia bibliotekarstwa akademickiego były mi zawsze bardzo bliskie. Uczestnictwo w projektach związanych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii cyfrowych zarówno w bibliotekarstwie, jak i szeroko pojmowanej humanistyce, pozwoliło mi na poszerzenie horyzontów i dostrzeżenie szans rozwoju tak unikatowej i ważnej placówki, jaką jest Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu. Dlatego liczę na to, że moje doświadczenie i wiedza akademicka wpłyną na podniesienie jakości usług Biblioteki oraz ogólnej satysfakcji jej użytkowników.

Obecnie w Bibliotece prowadzone są liczne analizy dotyczące możliwości wdrożenia szeregu rozwiązań, które mają na celu usprawnienie dostępu do zasobów oraz korzystania z przestrzeni bibliotecznych. Moim celem jest zapewnienie wysokiego poziomu usług oraz stworzenie przyjaznego i inspirującego miejsca do nauki, pracy i realizacji badań naukowych. Uważam, że Biblioteka, podążając za najnowszymi międzynarodowymi standardami usług bibliotecznych, powinna być miejscem, w którym każdy może odkryć bogactwo wiedzy i kultury, którymi dysponuje placówka (nie



ZDJĘCIE: MONIKA DAMASIEWICZ



INSTAGRAM.COM/FOTOTWÓRCZOŚĆ

tylko w postaci tradycyjnej, ale także wirtualnej), a także uzyskać odpowiednie wsparcie procesów edukacyjnych, naukowych i badawczych na najwyższym poziomie.

W imieniu własnym oraz całego Zespołu serdecznie zapraszam do korzystania z naszych zasobów oraz odwiedzania Biblioteki Uniwersyteckiej, jak również do współpracy i wspólnej dyskusji na temat potrzeb i wyzwań, jakie stoją przed naszym środowiskiem akademickim w kontekście szeroko pojmowanych usług bibliotecznych.

Z wyrazami szacunku

dr Dorota Siwecka

Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu



BUWr W LICZBACH

Gdyby
zestawić
wszystkie
zbiory,
które są
zgromadzone
w naszej
Bibliotece kolejno
w linii prostej, to ich długość
wyniosłaby ok. 80 km.



Najczęściej wypożyczanymi
w tym roku książkami są:

1. Nauka administracji: podręcznik uniwersytecki, Adam Błaś, Jan Boć, Jan Jeżewski: red. nauk. Jan Boć.
(22 wypożyczenia)
2. Psychologia: podręcznik akademicki, red. nauk. Jan Strelau, Dariusz Doliński.
(19 wypożyczeń)
3. Materialne prawo administracyjne, red. nauk. Marcin Miemiec.
(17 wypożyczeń)

BCUWr to jedna z 5 najstarszych
bibliotek cyfrowych w Polsce.
Od 2005 roku jest sukcesywnie
zasilana zbiorami, którym nada-
no postać cyfrową. Dziś liczy już
129 189 publikacji!

BCUWr notuje
średnio 16 000
unikalnych
użytkowników
miesięcznie
(wg Google
Analytics)

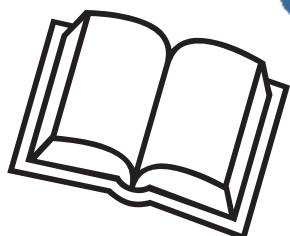
Tegoroczny dzienny
rekord odwiedzin
padł 24 kwietnia.
Tego dnia do Biblioteki
przyszły 692 osoby.



Obecnie Biblioteka Uniwersytecka
we Wrocławiu oferuje możliwość
rezerwacji 55 kabin pracy indywi-
dualnej i 6 pokoi pracy zespołowej.
Rezerwacji można dokonywać [pod
tym linkiem](#)

NAJDŁUŻSZY
ZESKANOWANY OBIEKT
W ZBIORACH
CYFROWYCH LICZY
204 000 PIKSELI
W POZIOMIE I ZNAJDUJE
SIĘ [POD TYM LINKIEM](#)

NAJSTARSZY RĘKOPIS
W BUWr I RÓWNOCZEŚNIE
W BCUWr TO OBIEKT,
KTÓRY MOŻNA ZNALEŹĆ
[POD TYM LINKIEM](#)



LICZBA
ODWIEDZAJĄCYCH
W 2024 ROKU:
STYCZEŃ: 17 619
LUTY: 13 660
MARZEC: 13 808
KWIECIEŃ: 13 621
MAJ: 12 675
CZERWIEC: 15 359

LATO W BIBLIOTECE UNIWERSYTECKIEJ WE WROCŁAWIU

Twoje miejsce do nauki i relaksu!

TEKST: ANNA SZCZOTKA-SOBIECKA
CZYTELNIĄ ZBIORÓW SPECJALNYCH BUWr
GRAFIKA: JOANNA KONOPCZAK
ODDZIAŁ ZBIORÓW MUZYCZNYCH BUWr

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu zawsze stawia na otwartość i wspiera swoich użytkowników! Dlatego, co jest tegoroczną nowością, kluczowe agendy Biblioteki będą dostępne także w sierpniu (od poniedziałku do piątku, w godzinach od 9 do 15). W tym czasie będzie można **korzystać z usług Wypożyczalni Miejscowej, Informatorium oraz z obszarów Wolnego Dostępu na poziomie 1 i 2.**

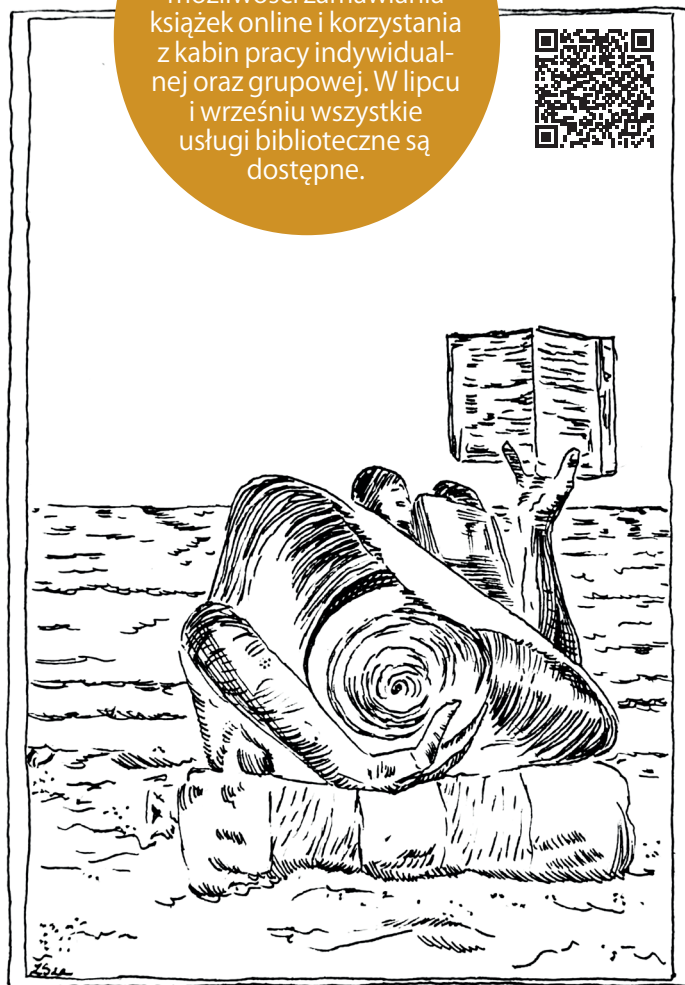
Wypożyczalnia Miejskowa oferuje szereg istotnych usług, m.in. rozliczanie i prolongowanie kont bibliotecznych oddawanie książek oraz podbijanie kart zobowiązań. Tym, którzy cenią sobie elastyczność, przypominamy, że **wrzutnia biblioteczna BUWr jest czynna niezmiennie 24 godziny na dobę przez cały tydzień!** Dzięki temu można zwracać książki o każdej porze dnia i nocy.

Miło nam też poinformować, że od 15 lipca na terenie Biblioteki Uniwersyteckiej **działa restauracja Biblioteczka.** To udogodnienie, którego brakowało w BUWr, a które znacząco podniesie komfort korzystania z Biblioteki.

Biblioteczka oferuje szeroki wachlarz dań, które rozpieszczają każde podniebienie. Menu obejmuje smakowite śniadania, lekkie lunchy i sycące obiady. W karcie znalazły się też wy-

UWAGA:

Tylko w miesiącu sierpniu nie będzie możliwości zamawiania książek online i korzystania z kabin pracy indywidualnej oraz grupowej. W lipcu i wrześniu wszystkie usługi biblioteczne są dostępne.



śmienite desery, które z pewnością przypadną do gustu miłośnikom słodkości. Do tego aromatyczna kawa umili relaks z ulubioną książką. ***Biblioteczka to doskonale miejsce na przerwę w nauce. To również komfortowa przestrzeń do spotkań towarzyskich z widokiem na malowniczą Odrę.*** Nowa restauracja mieści się na poziomie 0, obok Saloniku Kulturalnego BUWr, co czyni ją łatwo dostępną i wygodną dla wszystkich użytkowników.

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu zawsze stawia na pierwszym miejscu komfort i potrzeby swoich użytkowników. Pragniemy, by każde lato i każdy dzień były pełne inspiracji i nauki oraz upływały w poczuciu dobrze wykorzystanego czasu. Dlatego nie ustajemy we wdrażaniu nowatorskich rozwiązań i dostosowywaniu usług do oczekiwań odwiedzających.

Zespół doświadczonych pracowników Biblioteki gwarantuje pełne wsparcie – niezależnie, czy ktoś przygotowuje się do intensywnej sesji egzaminacyjnej, szuka spokojnego miejsca do relaksu z dobrą książką, czy spotyka się na kawę z przyjaciółmi. Serdecznie zapraszamy do Biblioteki i do bistro *Biblioteczka*! **B**



WIECZÓR AUTORSKI PROFESORA KAROLA ZIELIŃSKIEGO

TEKST: ANNA SZCZOTKA-SOBIECKA
CZYTELNIĄ ZBIORÓW SPECJALNYCH BUWR

Zainspirowani XIX-wiecznymi i późniejszymi salonami towarzyskimi, które miały bardzo różnorodny charakter: społeczny, polityczny, ale także kulturalny, stworzyliśmy Salonik Kulturalny Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Salonik powstał z myślą o tym, by po-



łączyć przeszłość z teraźniejszością, by stworzyć miejsce spotkań ludzi pełnych pasji, talentów i historii, które pragną być opowiedziane, wyśpiewane, zatańczone. Przeszłość ukryta jest w pięknych, odrestaurowanych meblach, które do Saloniku trafiły z dawnych siedzib Biblioteki Uniwersyteckiej i pamiętają przedwojenne czasy. A teraźniejszość? Teraźniejszość to wszyscy my, którzy piszemy nowe historie każdego dnia.

22 maja mieliśmy przyjemność gościć w Saloniku Pana Profesora Karola Zielińskiego z Instytutu Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego na spotkaniu autorskim pt. *Pieśniarz, opowieści i jego publiczność, czyli ile razy umiera Achilles*. Profesor K. Zieliński, autor książki *The Iliad and the Oral Epic Tradition*, wydanej w 2023 roku przez Harvard University Press, podzielił się z nami swoją ogromną wiedzą o tradycji oralnej, o funkcjonowaniu przekazów ustnych z antropologicznego punktu widzenia. Rozmowę poprowadził pan Jędrzej Soliński, filolog klasyczny, literaturoznawca i rusycysta. Dowiedzieliśmy się też, ile razy umarł Achilles – tyle razy, ile została przekazana ustnie opowieść o nim. Tyle razy, ile razy przekazano tradycję, emocje głównego bohatera *Iliady*. Sposób i forma przekazu opowieści mógł się jednak różnić w zależności od tradycji. Jak wskazał sam autor: *Kryterium prawdy oddajemy Muzie*.

Serdecznie dziękujemy Panu Prof. Stefanowi Kiedroniowi, Prorektorowi ds. Finansów i Rozwoju, i Pani Prof. Indirze Dzaganii, Dyrektorce Biura ds. Współpracy Międzynarodowej Uniwersytetu Sokhumi w Tbilisi, za uświetnienie swoją obecnością tego wydarzenia. Podziękowania kierujemy również do wszystkich naszych miłych gości za liczne przybycie i aktywny udział w tym niezwykle wyjątkowym!

Zapraszamy do zaglądania na stronę Saloniku, gdzie zapowiadamy wydarzenia, które się w nim odbywają oraz zamieszczamy fotorelacje z tych, które już się odbyły: www.bu.uni.wroc.pl/Salonik-Kulturalny. Do zobaczenia w Saloniku Kulturalnym BUWr!



WIZYTA FREDA STERNA w Bibliotece Uniwersyteckiej

TEKST: DR MONIKA GÓRSKA
Z-CA DYREKTORA DS. ZBIORÓW OGÓLNYCH

Kiedy nasi użytkownicy krążą po budynku BUWr, z pewnością często spotykają popiersie Profesora Fritza Sterna, które już od 6 lat ma swoje stałe miejsce na poziomie 3 (uroczystości poświęcone pamięci wybitnego naukowca połączone z odsłonięciem pomnika odbyły się 3 października 2018 r.). W zbiorach naszej Biblioteki można natomiast znaleźć książki z prywatnego księgozbioru Profesora Sterna przekazane Bibliotece przez rodzinę wybitnego naukowca.

23 maja Bibliotekę Uniwersytecką odwiedził syn Profesora Fritza Sterna – Fred wraz z Małżonką. Państwo Stern na stałe mieszkają za granicą, więc podróż do Wrocławia – miasta, które Rodzina Sternów opuściła w 1938 roku, tuż przed wybuchem wojny, była kolejną już, sentymentalną podróżą do własnych korzeni.

Spotkanie to było niezwykle, pełne wzruszeń, ciepłych słów, wspomnień nostalgicznej podróży w czasie W podarowanych Bibliotece książkach Profesora Sterna nasi bibliotekarze odnaleźli wiele notatek, zapisków, li-

stów, zaproszeń, paragonów z antykwariatów itp., które są świadectwem jego życia, pasji i naukowych zainteresowań.

Naszemu Gościom towarzyszył również Pan dr hab. Jerzy Ilkosz, emerytowany Dyrektor Muzeum Architektury we Wrocławiu oraz Pani Jolanta Gromadzka, z-ca Dyrektora Muzeum Architektury we Wrocławiu ds. kolekcji. Muzeum również związało się na stałe z rodziną Sternów, przechowując w swoich murach niezwykle cenną kolekcję mebli Profesora Fritza Sterna, które zostały przekazane Muzeum przez spadkobierców.

Jesteśmy dumni z tego, że dwie nadodrzańskie wrocławskie instytucje: Biblioteka Uniwersytecka oraz Muzeum Architektury mogą się cieszyć posiadaniem księgozbioru oraz mebli, które były częścią życia Profesora Fritza Sterna. Gości w budynku BUWr przywitała Pani Dyrektor dr Dorota Siwecka, z-ca Dyrektora dr Monika Górską oraz pracownicy BUWr, którzy zaprezentowali księgozbiór oraz pamiątki Profesora Fritza Sterna: mgr Piotr Rossa i mgr Łukasz Jodłowski z Oddziału Informacji Naukowej BUWr oraz mgr Witold Koterla z Oddziału Gromadzenia Zbiorów BUWr. **B**



Na wschodniej oszklonej ścianie budynku Biblioteki pojawiły się specjalne naklejki. Ich zadaniem jest informowanie użytkowników, gdzie dokładnie znajduje się książkomat i wrzutnia biblioteczna. Zmiana jest odpowiedzią na potrzeby naszych czytelników, którzy wielokrotnie zgłaszali, że mają trudność w znalezieniu pomieszczenia z książkomatem i wrzutnią. Przypominamy, że oba urządzenia (ich obsługę wyjaśniliśmy w poprzednim numerze Ekslibrisu) nie znajdują się w głównym pomieszczeniu Biblioteki Uniwersyteckiej. Aby skorzystać z książkomatu lub wrzutni, należy podejść do wejścia dla pracowników i na klawiaturze zamontowanej przy drzwiach wpisać numer swojego konta bibliotecznego. Ochrona odblokuje drzwi, a użytkownik będzie mógł wejść do środka i skorzystać z ww. urządzeń. **B**

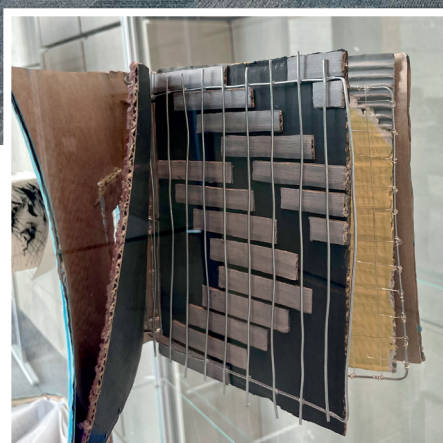


POWYŻEJ: Fritz Stern z Małżonką obok popiersia Ojca na pamiątkowym zdjęciu z Panią Dyrektorem dr Dorotą Siwecką i z-cą Dyrektora dr Moniką Górską.





NOWA WYSTAWA W BUWR: KSIĄŻKA ZA KRATY



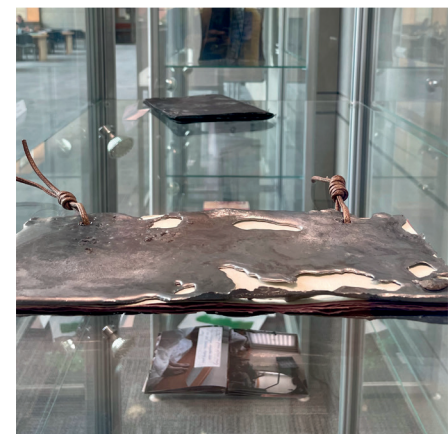
TEKST: ANNA SZCZOTKA-SOBIECKA
CZYTELNIĄ ZBIORÓW SPECJALNYCH BUWR

W Bibliotece Uniwersyteckiej 4 czerwca odbył się wernisaż wystawy, będącej częścią projektu *Książka za kraty*. Został on zainicjowany przez dr Agnieszkę Kłos, wykładowczynię wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta. W ramach projektu zbierane są książki oraz multimedia w formie DVD i przekazywane do polskich więzień. W tym roku akcja przeniosła się do Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu oraz zakładu karnego nr 1 we Wrocławiu, w którym studenci Mediacji Sztuki oraz Architektury Wnętrz, Wzornictwa i Scenografii odbyli wizyty artystyczne. Studenci na

podstawie szkiców i notatek, jakie powstały podczas tego spotkania, stworzyli książki artystyczne. Ich medium oraz sposób wykonania pokazują całe spektrum artystycznych interpretacji: od niewielkich broszur, po ciężką, ważącą blisko cztery kilogramy książkę w ołowianej oprawie.



studenci zaprojektowali także siedziska dla osób osadzonych w zakładzie karnym. W ramach tej inicjatywy będzie można zobaczyć różnorodne i innowacyjne pomysły, które mają poprawić komfort oraz bezpieczeństwo osób przebywających w zakładach penitencjarnych.



Studenci podkreślają, że ich prace mają na celu skłonić do refleksji na temat systemu penitencjarnego oraz warunków w jakich przebywają osadzeni.

Kuratorki wystawy *Książka za Kraty*: Nina Burdzy, Anna Fąfara, Agnieszka Kłos, Marta Wiśniewska;
Miejsce: Wrocław, Biblioteka Uniwersytecka, poziom 3.

Powstanie strefa dla opiekunów z dziećmi!

TEKST I GRAFIKA: OSKAR DUMIŃSKI
ODDZIAŁ PRZECHOWYWANIA ZBIORÓW BUWr

Z ogromną radością informujemy, że nasz projekt został jednym ze zwycięzców tegorocznej edycji Akademickiego Budżetu Otwartego! Wszystko dzięki waszemu wsparciu i oddanym głosom.

Chcemy wyrazić ogromną wdzięczność za zaangażowanie i wiarę w nasz projekt. Dziękujemy, że jesteście z nami i że wspólnie możemy tworzyć coś wyjątkowego. Strefa Opiekunów z Dziećmi to najnowsza inicjatywa Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego! Ma ona na celu stworzenie przestrzeni wspierającej rodziców w realizacji ich bibliotecznych, akademickich i naukowych dążeń poprzez zapewnienie przyjaznej strefy do zabawy i nauki dla ich dzieci. W strefie znajdą się meble, zabawki edukacyjne i literatura dziecięca dostosowane do potrzeb najmłodszych oraz przestrzeń dla opiekunów.

Strefa ta ma pozwolić na komfortową pracę i opiekę nad dziećmi. Projekt jest odpowiedzią na potrzebę naszych użytkowników, którzy zmagają się z trudnościami w dostępie do materiałów bibliotecznych i źródeł informacji z powodu obowiązków rodzicielskich. Chcemy, aby Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego była miejscem, w którym każdy może znaleźć wsparcie. Strefa Opiekunów z Dziećmi w BUWr będzie tego doskonałym przykładem. Planowane miejsce aranżacji strefy: obszar Wolnego Dostępu (Wolny Dostęp 1, poziom 2). **B**



AKADEMICKI BUDŻET OTWARTY to akcja, w której 150 tysięcy złotych przyznanych ze środków Rektora zostanie przeznaczonych na sfinansowanie 15 projektów zgłoszonych przez studentów, doktorantów i pracowników UWr. Do tegorocznej edycji Akademickiego Budżetu Otwartego zgłoszono 25 projektów. Najwięcej głosów zdobył projekt nr 10 – Akademicka Baza Opczynku, zgłoszony wspólnie przez Bibliotekę WPAiE i Centrum Digital Justice – WPAiE.

To już trzecia edycja Akademickiego Budżetu Otwartego, w której bierze udział także Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego. W pierwszej edycji programu udało się doposażyć Salonik Kulturalny BUWr w niezbędną infrastrukturę, aby w pełni profesjonalnie przeprowadzać i relacjonować wydarzenia organizowane przez Bibliotekę. Udało się stworzyć przestrzeń do dialogu oraz wspólnych spotkań społeczności akademickiej. Fundusze pozyskane w drugiej edycji programu pozwoliły stworzyć i zrealizować projekt pięknej ławki ozdobionej motywami ze średniowiecznego rękopisu ze zmieniającymi się audiobookami do pobrania. Sukcesy te świadczą o tym, że BUWr jest rzetelną instytucją, której cele skierowane są na potrzeby czytelników.

Szlak kultury wzdłuż Odry: FESTIWAL MOC SŁOWA

TEKST: ANNA SZCZOTKA-SOBIECKA
CZYTELNIĄ ZBIORÓW SPECJALNYCH BUWr

W czerwcu Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu w ramach rozwijania Regionalnego GLAM-u współorganizowała Festiwal Moc Słowa: wystawy – wycieczki – warsztaty, wspólnie z nadodrzańskimi instytucjami: Akademią Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gep-



Uroczyste powitanie gości przez Organizatorów Festiwalu.



Dr Dariusz Przybytek podczas wykładu.



Sprzęt do digitalizacji prezentowany przez panią Zofię Ważną.

perta we Wrocławiu, Zakładem Narodowym im. Ossolińskich (Ossolineum) oraz parafią NMP na Piasku we Wrocławiu. W ramach przygotowanych przez Bibliotekę wydarzeń w Saloniku Kulturowym BUWr miała miejsce ciekawa prelekcja. Była to doskonała okazja, aby zgłębić temat zmian geopolitycznych na podstawie najcenniejszych zbiorów kartograficznych przechowywanych w BUWr i wysłuchać wykładu dra Dariusza Przybytko z Oddziału Zbiorów Kartograficznych pt. *Trwałość porządku w kartografii*.

W ramach festiwalowych wydarzeń uczestnicy mogli również zobaczyć profesjonalny sprzęt do digitalizacji zbiorów oraz poznać możliwości wykorzystania obiektów dziedzictwa kulturowego w formie cyfrowej. Zarówno podczas wykładu, jak i warsztatów, aktywnie dyskutowano na temat metod utrwalania rzeczy zmiennych i wydobywania z nich najcenniejszych treści. Nawet najmłodszy uczestnicy znaleźli coś interesującego dla siebie i z dużym zaangażowaniem układali puzzle i kolorowali mapy (materiały promocyjne na tę okazję przygotowała Pracownia Reprografii i Digitalizacji BUWr).

Otwarto również wystawę poświęconą *Księdze henrykowskiej* zatytułowaną *Życzliwość na poziomie światowym*. Ponadto Biblioteka brała udział w warsztatach złoceń pt. *Siła słowa w oparciu o technikę złoceń w ikonografii* odbywających się w Kościele NMP. Podczas zajęć każdy z uczestników miał okazję samodzielnie ozdobić złotem pamiątkową widokówkę. Warsztaty te, prowadzone przez ikonopisarkę Katarzynę Pabjan, pozwoliły rozwijać nie tylko umiejętności manualne, ale również cierpliwość, uważność i dokładność.

Dziękujemy wszystkim gościom i uczestnikom za ten wspaniały i pełen emocji weekend oraz za wspólne świętowanie zakończenia Festiwalu. Ta niesamowita inicjatywa pokazuje, jak cenna i wartościowa jest współpraca pomiędzy instytucjami kultury. Zachęcamy do dalszych wędrówek nadodrzańskim szlakiem i odwiedzania instytucji, które kryją w swoich wnętrzach prawdziwe skarby.



Katarzyna Pabjan uczyła złoceń widokówek.



Warsztaty złoceń rozwijały uważność i dokładność.



Ułożone puzzle przedstawiają Plan Wrocławia z 1562 roku.



Kolorowanka z Mapą Śląska Marcina Helwiga.

Historia modą pisaną

Jakie stroje nosili w XVI wieku książęta, królowie, damy dworu, rzemieślnicy, chłopci, panny na wydaniu? Odpowiedzi udzieli wystawa zorganizowana przez pracowników Czytelni Zbiorów Specjalnych na poziomie 3 BUWr. Ekspozycja będzie dostępna do końca sierpnia.

TEKST: MARTA LANGE
CZYTELNI ZBIORÓW SPECJALNYCH BUWr

Zapraszamy na wystawę poświęconą modzie w czasach renesansu. Ekspozycja powstała w oparciu o skany ze starodruku z kolekcji Oddziału Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej. Dzieło wydane w 1577 roku przez Hansa Weigla pt. *Habitus praecipuorum populorum* ma sygnaturę **OSD 406987**.

Hans Weigel (1549–1578) był grafikiem, ilustratorem książek, drukarzem i wydawcą z Norymbergi. Opublikowane przez niego dzieło było szeroko znane w XVI w., ale także dzisiaj cieszy się ogromną popularnością, którą niewątpliwie zawdzięcza autorowi zamieszczonych



w nim drzeworytów: **Jostowi Ammannowi** (1539–1591). Artysta ten pochodził ze Szwajcarii, ale tworzył w krajach niemieckich. Niewiele wiadomo o jego życiu osobistym poza faktem, że w 1560 roku przeniósł się do Norymbergi, gdzie przyjął obywatelstwo i mieszkał aż do swojej śmierci. Był niezwykle produktywnym i pracowitym artystą; przypisuje mu się autorstwo około 1500 rycin wykonanych różnymi technikami. Prawdopodobnie tworzył także obrazy olejne i malował na szkło. Jego prace cieszyły się ogromną popularnością. Wywarły znaczący wpływ na takich artystów jak Peter Paul Rubens i Rembrandt van Rijn. Dzieło Hansa Weigla: *Habitus praecipuorum populorum* wpisuje się w cykl tzw. *Trachtenbücher*, czyli książek ukazujących i opisujących ubiory oraz stroje – głównie kobiece, typowe dla różnych państw, miast, regionów, a nawet kontynentów. Takie publikacje były niezwykle popularne w Europie Zachodniej u schyłku XVI w. i na początku XVII w. Był to okres, w którym następowały głębokie zmiany w mentalności europejskiego społeczeństwa. Ogromną rolę odegrały w tym procesie odkrycia geograficzne i związany z nimi rozwój kartografii, a także ogólnej wiedzy o świecie. Bardzo popularne stały się ilustrowane albumy z podróży i publikacje zawierające widoki miast oraz szkice map i planów. Coraz więcej czasu i uwagi poświęcano gromadzeniu kolekcji przedmiotów pięknych, kunsztownych, ale również dziwnych czy osobliwych. Były to tzw. *Kunstkamery*, czyli gabinety osobliwości, które w XVI w. przeżywały prawdziwy rozkwit. Częścią takich kolekcji były również książki, które popularyzowały i systematyzowały wiedzę renesansowego społeczeństwa o świecie, odzwierciedlały wzrastające zainteresowanie ubiorem i modą. Dla badaczy nadal

stanowią one bezcenne źródło wiedzy o kostiumologicznej, etnograficznej, kulturowej i socjologicznej. Hans Weigel w przedmowie do *Habitus* zadedykował swoje dzieło palatynowi reńskiemu Ludwikowi. Wyjaśnił też, że celem jego pracy jest utrwalenie szybko przemijającej mody europejskiej. Podkreślił również cel dydaktyczny publikacji: każdy powinien wiedzieć, jaki ubiór komu przystoi, a także umieć unikać kopiowania obcych wzorów. Frontysepis druku zawiera tytuł w wersji łacińskiej oraz niemieckiej i jest obramowany ornamentálną ramą, w której w górnej części umieszczono sceny z Księgi Rodzaju. Na dole przedstawiono czterech mężczyzn jako personifikację kontynentów. Egzemplarz ze zbiorów BUWr zawiera kilkadziesiąt drzeworytów wykonanych na papierze żeberkowym, ręcznie pokolorowanych. Każda rycina opatrzona jest łacińskim tekstem i niemieckim wierszykiem. Przeważnie drzeworyty przedstawiają postacie pojedynczo, czasami w grupach. Artysta ukazał także przestrzeń, w jakiej znajdują się namalowane osoby. Niezwykle pieczołowicie i precyzyjnie oddano na rycinach detale związane ze strojem oraz fryzurami. *Habitus* z drzeworytami Ammana jest uważany za jedną z najlepszych prac o strojach opublikowanych w XVI w. Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do obejrzenia wystawy. **B**



Porozmawiajmy o bibliotece

Dr Mariusz Plago to adiunkt w Instytucie Studiów Klasycznych, Orientalnych i Śródziemnomorskich. Znajdujemy się w gmachu przy ul. Komuny Paryskiej.

ROZMAWIA ŁUKASZ JODŁOWSKI
ODDZIAŁ INFORMACJI NAUKOWEJ BUWR

Co Pan myśli o stronie internetowej Biblioteki Uniwersyteckiej?

Zmieniła się na plus. Jest bardziej przejrzysta, intuicyjna, z całą pewnością wyszukiwanie informacji stało się dużo prostsze. Łatwość w dostępie do źródeł jest niezwykle ważna dla studentów, ponieważ bardzo łatwo się zniechęcają. Wydaje się, że jest to po prostu znak czasów – młodzi ludzie przyzwyczajeni są do tego, że rzeczy, które są im niezbędne, mają od razu. Jako uczelnia nie możemy ich zawieść.

Wydaje się, że multiwyszukiwarka wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom.

Jest to wielkie ułatwienie w sporządzaniu bibliografii. Kiedy szukamy książek, artykułów lub czasopism, zazwyczaj nie wiemy, w której bazie danych, kolekcji znajdują się potrzebne nam materiały. Są w wersji papierowej i czekają w magazynie? A może w postaci e-booka lub innej, cyfrowej formie?

Dzięki multiwyszukiwarce nie musimy się tym przejmować.

Nie można się nie zgodzić. Praktycznie wszystkie uczelnie korzystają z multiwyszukiwarek.

To prawda. Ich obsługa jest bardzo prosta i pozwala wyszukiwać źródła niezależnie od ich formy.

Obecnie Biblioteka Uniwersytecka administruje parunastoma bazami danych. Liczby robią wrażenie, ale jaka jest ich widoczność w środowisku akademickim?



Informacje na Facebooku, Instagramie lub też innych mediach społecznościowych są w porządku, o ile ktoś takowe posiada. Wśród studentów z pewnością jest to podstawowe miejsce na zdobywanie informacji, ale dla kadry pedagogicznej, zwłaszcza starszej, może stanowić przeszkodę.

To dobry moment, żeby wspomnieć, że w październiku są planowane dni adaptacyjne dla studentów pierwszego roku oraz seria szkoleń dla pozostałych studentów i pracowników.

Sądzę, że to doskonały pomysł. Duża część studentów oraz pracowników naukowych ma problem z wyszukiwaniem informacji w zagranicznych serwisach lub też nie ma pojęcia, że takowe istnieją. Liczba subskrybowanych tytułów rośnie cyklicznie, a ich widoczność jest w interesie całego środowiska akademickiego.

Z powodu swojej pracy odwiedza Pan Uniwersytety w całej Europie,

więc moje pytanie o inne biblioteki oraz studentów jest nieuniknione.

Odnoszę wrażenie, że na Zachodzie Europy biblioteki funkcjonują trochę na zasadzie drugiego domu. Studenci przychodzą rano i wychodzą wieczorem. Jest to miejsce nie tylko do nauki ale również do zaciskania więzi społecznych.

Najwyraźniej studenci z zagranicy przenoszą ten model do nas. Większość obcokrajowców, którzy korzystają z naszej Biblioteki, spędza tu cały dzień. Część z nich poszukuje książek lub czasopism, ale zazwyczaj jedyne, czego im trzeba to spokojne miejsce do pracy.

Mówi się, że biblioteki posiadają klucz do wiedzy. Sądzę, że pełnią bardzo ważną rolę, nie tylko dla środowiska akademickiego. Niezwykle istotne jest, aby pozostawały otwarte i dostępne dla całego społeczeństwa.

W Bibliotece Uniwersyteckiej głęboko w to wierzymy.

B

Multiwyszukiwarka naukowa EBSCO Discovery Service jest dostępna na stronie głównej Biblioteki Uniwersyteckiej [pod tym linkiem](#)

Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o e-źródłach, ale boicie się zapytać...

Źródła elektroniczne i bazy danych mogą wywoływać pewien niepokój u niektórych użytkowników Biblioteki, ale bez obaw, nie ma się czego bać – zapewnia pracownik Oddziału Informacji Naukowej BUWr, Łukasz Jodłowski.

TEKST: ŁUKASZ JODŁOWSKI
ODDZIAŁ INFORMACJI NAUKOWEJ BUWr

Tytuł może być mylący, przyznaję. A to dlatego, że odnosi się do rubryki, która – miejmy nadzieję – na stałe zagości w biuletynie, a nie tego krótkiego tekstu, który ma za zadanie jedynie naświetlić temat. Źródła elektroniczne – sądzę, że słysząc tę nazwę, każdy z was ma jakieś skojarzenia. I z pewnością większość z nich jest słuszna.

Źródła elektroniczne, czyli publikacje cyfrowe: książki, czasopisma, artykuły, plakaty, ulotki. Innymi słowy: wszystko to, co było i jest drukowane, może być przeniesione do wersji elektronicznej. Ile razy każdy z nas słyszał stwierdzenie, że nastąpiła śmierć prasy drukowanej? Na pewno wiele. Sadzę, że wszyscy doświadczyliśmy sytuacji, kiedy nasza ulubiona gazeta lub magazyn przestały ukazywać się drukiem, ale ich internetowe wersje pozostały aktualne. Treść została ta sama, zmienił się tylko sposób jej dystrybucji. Nie czekamy w kolejce do kiosku, tylko sięgamy po telefon (swoją drogą, gdzie się podziały te romantyczne czasy, kiedy idąc ulicą, tonęliśmy w morzu gazet?).

Wraz z gwałtownym rozwojem technologii cyklicznie pojawia się pytanie: analog czy cyfra? Co lepsze i co to

znaczy lepsze? Czy koncert Coltrane’a z winyla z epoki brzmi lepiej niż w serwisie streamingowym zainstalowanym na smartfonie? Prawdopodobnie tak. Ale czy Albert Camus z czytnika e-booków traci ze swej mocy w porównaniu z pięknie zachowanym pierwszym wydaniem? Śmiem wątpić.

Zamiast wartościować, otworzmy się na oba formaty. Niech się uzupełniają! Wyobraźmy sobie, że utknęliśmy na lotnisku i nagle przyszła nam ochota na klasyczną, XIX-wieczną powieść. Historia jest oparta na faktach – miałem taką zachciankę i założyłem się, że gdybym poprosił innych współpasażerów (czego nie zrobiłem, no bez przesady) znalazłoby się jeszcze paru desperatów. Dzięki dostępowi do portalu z e-bookami mogłem się cieszyć trudnym losem londyńskich sierot, siedząc w lotniskowej kawiarni.

Rozrywka to jedno, ale jest jeszcze nauka (nie upieram się przy rozgraniczeniu tych dwóch światów, ale byłbym ostrożny przy stawianiu znaku równości). Tutaj źródła elektroniczne wydają się nieocenione. Potrzebujemy dziesięciu różnych publikacji na temat Rewolucji Francuskiej? Żaden problem, wystarczy otworzyć dziesięć zakładek w przeglądarce. Student prawa potrzebuje najnowszych źródeł? Nic prostszego, parę minut mamy to. Nastąpiła zmiana w prawie własności, a podręcz-

nik jest sprzed roku? Bez obaw, serwisy prawnicze na pewno już to skorygowały.

Zapraszamy do eksplorowania zasobów elektronicznych dostępnych na Uniwersytecie Wrocławskim. Możecie to robić będąc w gmachu Biblioteki, ale nie musicie! Dzięki zdalnemu połączeniu z siecią uczelnianą możecie mieć dostęp do e-zasobów z każdego miejsca na ziemi.

Brzmi skomplikowanie? Bez obaw. Przeszukiwanie informacji w bazach danych jest proste, a interfejsy intuicyjne (w wielu przypadkach przypomina korzystanie z Google lub innych popularnych wyszukiwarek). Na stronie biblioteki, krok po kroku, tłumaczymy, jak połączyć się zdalnie z czasopismami online oraz e-bookami. A w razie wątpliwości zespół e-źródeł jest gotowy do udzielenia pomocy. Piszcie, dzwońcie lub odwiedzajcie nas w [Informatorium](#), na pierwszym poziomie gmachu Biblioteki. Takie spotkania to nie tylko możliwość rozwiązania bieżących problemów, ale także okazja do poszerzenia swojej wiedzy z zakresu źródeł elektronicznych.

Oxford University Press, Cambridge University Press, Taylor&Francis oraz Nature – to tylko nieliczni z wielu wydawców, których publikacje można znaleźć w naszej ofercie. Więcej w kolejnym Biuletynie! **B**

Piotr
Malak

UNIWERSYTECKIE CENTRUM HUMANISTYKI CYFROWEJ

Tomasz
Kalota

UCHC powstało w odpowiedzi na bieżące potrzeby badaczy i praktyków z obszaru humanistyki cyfrowej i (cyfrowego) dziedzictwa kultury, jak również z zakresu analizy danych. Potrzeby te dotyczą szeroko rozumianego komponentu cyfrowego badań i działań ze wskazanych obszarów. Zapraszamy do współpracy!

TEKST: TOMASZ KALOTA, RAFAŁ RACZYŃSKI,
PIOTR MALAK (UCHC)
ZDJĘCIA: ANDRZEJ MALENDĄ
PRACOWNIA REPROGRAFII I DIGITALIZACJI BUWR

Zarówno w zakresie ochrony i udostępniania zbiorów dziedzictwa kulturowego (konceptcja GLAM: Galleries, Libraries, Archives, Museums/Galerie, Biblioteki, Archiwa, Muzea), badań Humanistyki Cyfrowej czy analizy danych mamy do czynienia z rosnącą potrzebą dostarczenia narzędzi ułatwiających i przyspieszających prace nad danymi cyfrowymi. Uniwersytet Wrocławski od lat realizuje transformację cyfrową, czego jednym z istotniejszych efektów jest zrealizowany projekt **Leopoldina.pl**.

W trakcie jego realizacji mieliśmy okazję rozpoznać szczegółowe potrzeby instytucji w zakresie dostępu do sprzętu do digitalizacji, macierzy dyskowych do przechowywania danych w środowisku sieciowym oraz serwerów do przetwarzania i udostępniania danych.

Nasza Uczelnia dysponuje wysokiej klasy zasobami służącymi do digitalizacji obiektów i danych, zasobami do przetwarzania, analizy, przechowywania i udostępniania danych, jak również kompetencjami specjalistycznymi osób związanych z badaniami HC oraz procesami digitalizacji oraz udostępniania. Zasoby te są jednak znacznie rozproszone oraz mało widoczne. Zadaniem UCHC jest promowanie cyfrowego potencjału Uniwersytetu Wrocławskiego, a także pomoc

Rafał
Raczyński

Zapraszamy do współpracy wszystkie osoby reprezentujące różne kompetencje cyfrowe oraz cele badawcze i chcące mieć wpływ na rozwój cyfrowego ekosystemu Uniwersytetu Wrocławskiego. Chętnie spotkamy się, aby wspólnie z Państwem przeanalizować każdy przypadek aktywności cyfrowej i zastanowić się nad optymalnym wykorzystaniem potencjału UWr przy jego realizacji.
[e-mail: uchc@uwr.edu.pl](mailto:uchc@uwr.edu.pl)
www.uchc.uwr.edu.pl
<https://www.facebook.com/HumanistykaCyfrowaUWr>

w optymalnym jego wykorzystaniu w realizowanych projektach.

Celem funkcjonowania UCHC jest inwentaryzacja oraz integracja kompetencji oraz zasobów IT niezbędnych do realizacji badań HC oraz działań związanych z rozwojem Regionalnego GLAM. Znajomość zasobów IT pozwoli m.in. zoptymalizować wnioski aparaturowe i uniknąć nadmiarowego kupowania zasobów już dostępnych na UWr kosztem tych, które faktycznie są potrzebne. Służymy ponadto pomocą

w integrowaniu środowiska badawczego, kontaktując ze sobą badaczy o kompetencjach niezbędnych do realizacji projektów badawczych.

Dzięki zdobytym doświadczeniom oraz wiedzy możemy Państwu pomóc m.in.:

Organizacyjnie

► pomagając w organizowaniu zespołów do realizacji komponentów cyfrowych projektów badawczych;

► pomagając w organizowaniu usług digitalizacji zasobów, ich

opisu i przechowywania oraz udostępniania zależnego od typu i przeznaczenia zasobu;

► pomagając w znalezieniu wykonawcy witryn webowych dla realizowanych przez Państwa projektów;

► pomagając opisać komponent cyfrowy Państwa projektów, w tym Plan Zarządzania Danymi;

► podpowiadając, jakie środowisko IT (sprzęt, oprogramowanie, usługi webowe) wspierające realizację projektów badawczych w zakresie analizy

danych humanistycznych i innych będzie potrzebne w projekcie;
► pomagając w zarządzaniu pracami programistycznymi w projektach badawczych;

Technologicznie

► pomagając w konfiguracji cyfrowych i programistycznych narzędzi badawczych oraz w dostosowaniu ich do potrzeb Państwa projektów;

► analizując potrzeby komponentów cyfrowych projektów badawczych;

► pomagając w tworzeniu oprogramowania wspierającego badanie;

► konsultując typy danych w Państwa projektach i proponując najlepsze rozwiązania do ich przechowywania oraz udostępniania;

► pomagając w planowaniu realizacji procesów digitalizacji materiałów źródłowych, w tym np.: obiektów 2D i 3D, nagrań audio do MP3 itp;

Logistycznie

► pomagając w opracowaniu planów przebiegu prac programistycznych;

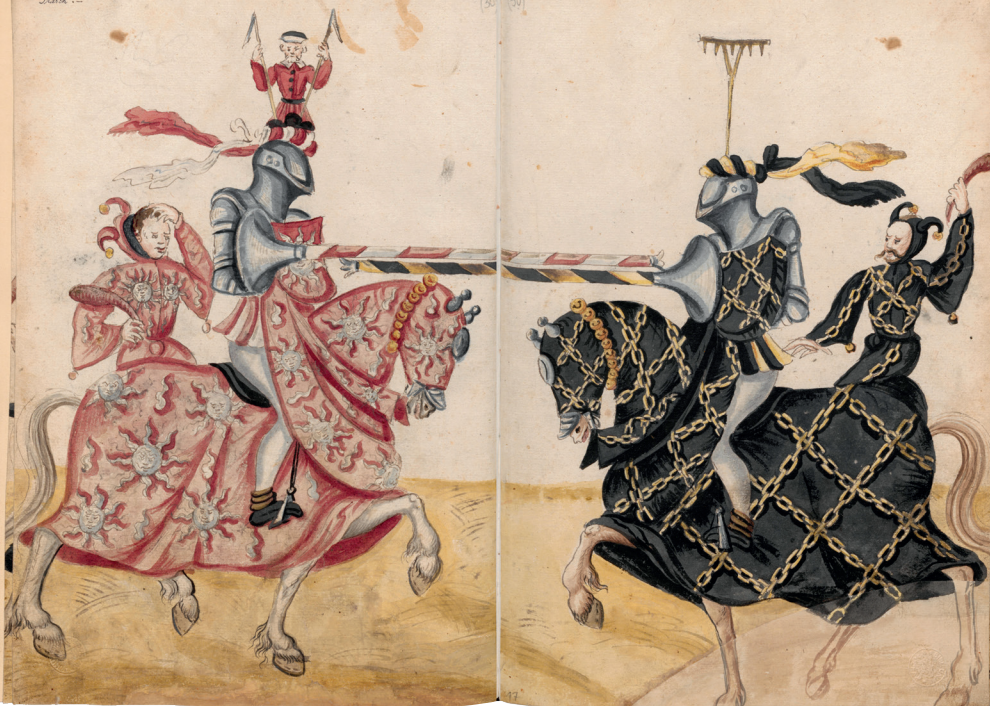
► pomagając w opracowaniu planów przebiegu prac digitalizacyjnych;

► pomagając w tworzeniu opisów komponentów cyfrowych we wnioskach projektowych;

► podpowiadając rozwiązania z zakresu zarządzania danymi oraz z zakresu otwartych danych;

► pomagając w planowaniu realizacji zaawansowanych analiz danych, np. analiza sieci społecznych (wyszukiwanie relacji pomiędzy obiektami), metody korpusowe, wskazywanie autorstwa, ocena sentymentu, itp;

► pomagając wdrożyć procesy ponownego wykorzystania danych sektora publicznego.



Nürnberger Gesellenstechen, czyli norymberska księga turniejowa

Unikatowy rękopis ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

TEKST NA PODSTAWIE NOTY ANTYKWARYCZNEJ
Z KATALOGU HIERSEMANN

Rękopis zawiera 51 rysunków w formacie 28,5 × 19 cm. Księga turniejowa to cenny historyczno-kulturowy dokument opisujący jedno z najświetniejszych wydarzeń w historii Norymbergi.

Turniej z roku 1446 został zorganizowany z okazji zaślubin Wilhelma

Loeffelholza, syna Hansa Loeffelholza, z Kunegundą, córką Konrada Baumgartnera. Za organizację turnieju na dużym Norymberskim Rynku odpowiadali kawalerowie ze starych szlacheckich rodów. Wieść o tym wydarzeniu niosła się daleko poza mury Norymbergi.

Opisują je prawie wszystkie kroniki z tamtych lat. Około 1620 roku sceny turniejowe ukazano na sztukaterii w górnej galerii ratusza w Norymberdze. To wówczas mógł powstać prezentowany

tu przez nas rękopis. Księgę otwiera frontyspis prezentujący herby na tle pałacowych wnętrz. Trzy całostroniowe rysunki przedstawiają uczestników turnieju: błaznów, landsknechtów oraz muzykantów. Na kolejnych kartach pokazano poruszających się konno trębaczy i wszystkich kawalerów biorących udział w potyczkach – po dwóch jeźdźców obok siebie. Ostatnie dwie strony to przedstawienie turnieju na rynku narysowane z lotu ptaka. Imiona pojedynekujących się rycerzy naniesiono na górnej krawędzi kart.

Niezliczona liczba szczegółów i misterność wykonania świadczą o tym, że ilustracje wyszły spod pewnej i doświadczonej ręki (rysunki wykonał **Just Amman**, utalentowany grafik, malarz i ilustrator; piszemy o nim także na stronie 10 Biuletynu).

Najważniejsze jest oczywiście przedstawienie kostiumów, uzbrojenia oraz emblematów heraldycznych. W tym wypadku artysta oddał z wyjątkową pieczołowitością najdrobniejsze szczegóły. Wyrazistych kolorów w podstawowych tonacjach użyto z dużym wyczuciem. Metaliczny odcień zbroi uzyskano poprzez naniesienie na ilustrację cienkiej warstwy płynnego srebra.

Nürnberger
Gesellenstechen

z 1446 roku to 51 okazałych rysunków wykonanych piórką i farbami wodnymi przedstawiających słynne norymberskie potyczki kawalerów ze starych szlacheckich rodów rozegrane 28 lutego 1446 roku. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej rękopis jest dostępny pod sygnaturą OZG 8181.



Biblioteka Uniwersytecka w pytaniach i odpowiedziach

Kończę studia i chcę rozliczyć się z biblioteką. Co muszę zrobić?

Należy udać się do Wypożyczalni Miejscowej ze swoją kartą zobowiązań studenta/doktoranta. Dyżurujący bibliotekarze rozliczą konto i podbiją kartę obiegową w odpowiednim miejscu.

W którym miejscu mogę rozliczyć kartę zobowiązań?

Zapraszamy do Wypożyczalni Miejscowej znajdującej się na I poziomie budynku Biblioteki.

Czy mogę podbić kartę zobowiązań zdalnie?

Jak najbardziej. Skany kart zobowiązań należy przysyłać na adres mailowy Wypożyczalni Miejscowej: sw.bu@uwr.edu.pl.

Zgubiłem/am kartę zobowiązań.

Co zrobić w takiej sytuacji?

Trzeba udać się do dziekanatu po duplikat karty zobowiązań. Studenci Wydziału Nauk Społecznych i Wydziału Prawa, Ekonomii i Administracji mogą pobrać takie duplikaty ze stron internetowych wydziałów ([Wydział Nauk Społecznych](#), [Wydział Prawa](#)).

Jakie warunki trzeba spełnić, aby rozliczyć konto biblioteczne?

Użytkownik nie może posiadać jakichkolwiek zobowiązań wobec Biblioteki. To oznacza, że wszystkie wypożyczone książki muszą być zwrócone, a na koncie czytelnika nie mogą widnieć żadne nieopłacone kary pieniężne.

Co się stanie z moim kontem bibliotecznym po podbiciu karty zobowiązań?

Konto biblioteczne oraz wszystkie dane osobowe zostaną usunięte z systemu bibliotecznego.

Ile trwa rozliczanie karty zobowiązań?

Sprawę rozliczeń załatwiamy od ręki. Jeżeli stan konta bibliotecznego nie budzi żadnych zastrzeżeń, cała procedura nie powinna trwać dłużej niż trzy minuty.

Czy mogę założyć konto biblioteczne, kiedy nie jestem już studentem/studentką Uniwersytetu Wrocławskiego?

Tak. Takie osoby mogą założyć kartę czytelnianą i korzystać z naszych zasobów bibliecznych na miejscu. W ofercie mamy trzy rodzaje kart czytelnianych: dwudniową (5 zł), dziesięciodniową (10 zł) oraz roczną (20 zł).

Jednym z udogodnień dla użytkowników Biblioteki są **kabiny pracy**. Możemy zaoferować czytelnikom dwa rodzaje takich pomieszczeń – **kabiny pracy indywidualnej oraz kabiny pracy grupowej** (te drugie mieszczą maks. 8 osób). Pokoje pracy znajdują się w Czytelnii Głównej na 3 poziomie oraz na Wolnym Dostępie na 2 i 3 poziomie i przeznaczone są

do nauki lub pracy naukowej. **Wszystkie kabiny są wyposażone w biurka, krzesła oraz półki.** W każdym pomieszczeniu jest też bezpłatny dostęp do Wi-Fi. Niektóre z kabin wyposażone są w komputery podłączone do Internetu. Użytkownik ma również możliwość skorzystania na nich z podstawowych programów przeznaczonych do pracy na plikach własnych (np. Word, Excel, PowerPoint).

Istnieją także kabiny dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami: wyposażone są one w wyższe biurka oraz stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu. Komputery posiadają oprogramowania powiększające wyświetlany na monitorze tekst oraz elektronicznego lektora. Na życzenie udostępniana jest również klawiatura brajlowska.

Kabiny można zarezerwować przez stronę internetową BUWr: <https://rezerwacje.bu.uni.wroc.pl/prod>. Na stronie należy zalogować się swoim numerem karty do czytelnii lub adresem

e-mail podanym podczas zapisu do Biblioteki oraz hasłem. Pokoje zamawia się na konkretne godziny lub dni. Po złożeniu zamówienia należy zgłosić się do Czytelnii Głównej/Wolnego Dostępu w celu odebrania klucza do zamówionej kabiny pracy. Zapraszamy do korzystania.

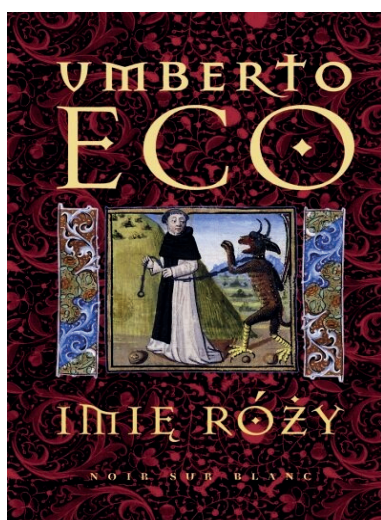
B



Markus Zusak *Złodziejka książek*

Na okładce pierwszego polskiego wydania książki Zusaka widnieje postać małej dziewczynki ubranej w zwiewną sukienkę. Dziewczynka idzie przed siebie śmiałym, tanecznym krokiem, a tuż obok niej, trzymając ją za rękę, kroczy kostucha. Śmierć wydaje się uśmiechać, a poły jej postrzępionego płaszcza marszczą się przy każdym jej ruchu. Czy właśnie patrzymy na kolejny *danse macabre*? Odpowiedź może okazać się przewrotna, ale zacznijmy od początku. Narratorką powieści jest Śmierć. Poznajemy ją, kiedy w przeddzień wybuchu drugiej wojny światowej przychodzi do Wernera – młodsze- go brata Liesel, czyli głównej bohaterki powieści. Chło-

piec umiera, a od tej pory losy Liesel i Śmierci będą się ze sobą nieustannie splatać. Oddana na wychowanie do rodziny zastępczej dziewczynka próbuje odnaleźć się w nowej wojennej rzeczywistości. Otoczona cierpieniem znajduje zapomnienie w słowach, a wszystko zaczyna się od pierwszej ukradzionej przez nią książki, czyli *Podręcznika grabarza*.



Umberto Eco *Imię Róży*

Umberto Eco swój fabularny pomysł podsumował słowami: *Miałem ochotę otruć mnicha*. Tutaj można byłoby postawić kropkę i pozostawić skonfundowanych czytelników na pastwę pojedynczego zdania, które mimo wszystko opisuje fabułę *Imienia Róży* w doskonały sposób. Pójdźmy jednak o krok dalej, bo na morderstwie jednego mnicha historia *Imienia Róży* wcale się nie kończy. Rzecz dzieje się w średniowieczu za murami opactwa benedyktynów. Zamknięty przed światem zakon nie jest jednak domem jedynie dla skromnych mnichów i ich regularnych praktyk modlitewnych. Wszystkie klasztorne ścieżki prowadzą bowiem do biblioteki opactwa. Ukrytej przed światem, pełnej dzieł uznanych za niebezpieczne bądź niemoralne. Między regałami bardzo łatwo zbłądzić, a nieostrożni swoje kontakty z książkami przypłacić mogą postradanymi zmysłami. Eco zaskakuje; nic nie jest już oczywiste poza jedną rzeczą: wszystko zaczyna się i kończy na książkach. To one stanowią tutaj punkt wyjścia dla całej fabuły książki i typowej dla Eco filozoficzno-teologiczno-etycznej uczty ubranej w wielostronicowe dyskusje.

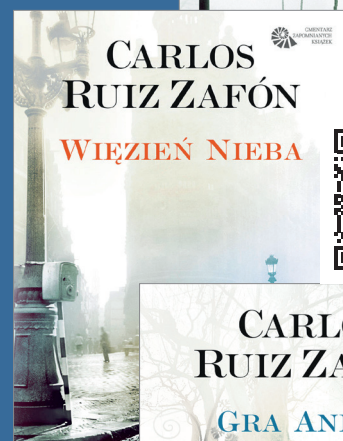


Carlos Ruiz Zafón *Cykl: Cmentarz Zapomnianych Książek*

W ponurej, okrytej mgłą, wilgotnej Barcelonie zeszłego wieku wszystko ma swój początek w postaci drobnego dziesięcioletniego chłopca, a raczej w decyzji, którą musi podjąć. Daniel zaprowadzony przez ojca do tajemniczego miejsca zwanego Cmentarzem Zapomnianych Książek zostaje postawiony przed wyjątkowym wyborem – spośród kilkunastu tysięcy książek może wybrać tylko jedną. Mały Daniel jeszcze tego nie wie, ale

ta książka zmieni całe jego życie, a nas – czytelników – wprowadzi w świat splatających się ze sobą przypadków, trudnych wyborów i obsesji. Zafón tworzy na stronach powieści fabułę rozciągającą się na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Najważniejsze są tutaj jednak książki. To one, nie bohaterowie, nadają rytm fabule i wszystkim toczącym się wątkom. Są obiektem pożądania, kłótni oraz wieloletnich sporów. Wszystko, co robią

bohaterowie, robią przez książki albo właśnie dla nich. Nawet jeśli oznacza to, że na szali trzeba położyć własne życie. Ale Cmentarz Zapomnianych Książek może istnieć i trwać właśnie dzięki nim. A musi istnieć i trwać, aby jego dziedzictwo wychowywało kolejne pokolenia bohaterów gotowych wkroczyć między regały pełne książek potrafiących zmieniać życie.

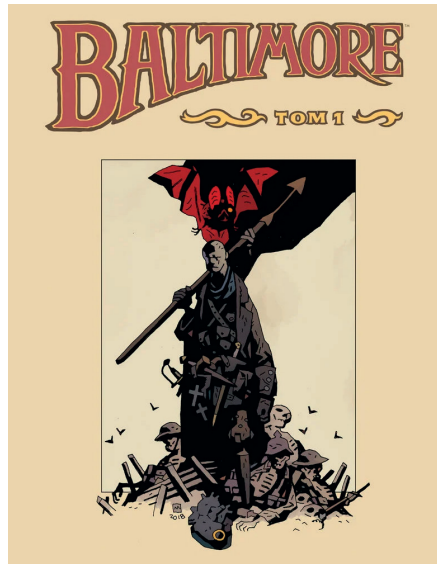


Timothé Le Boucher 47 strun



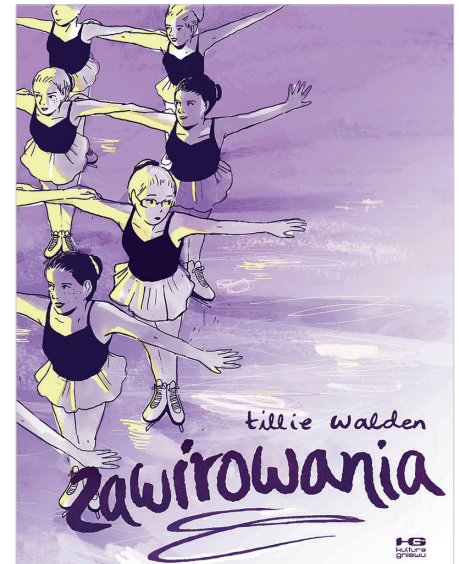
Najnowszy komiks Timothégo Le Bouchera, autora *Dni, których nie znamy* oraz *Pacjenta*. Thriller psychologiczny? Romans? Opowieść o poszukiwaniu własnej tożsamości? A może subtelne fantasy? Zgadza się, wszystko naraz. W historii młodego harfisty i jego zagmatwanych miłosnych perypetiach z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie, a nawet zobaczy siebie. Już w swoich poprzednich powieściach graficznych Le Boucher dał się poznać jako doskonały psycholog, potrafiący subtelnie, a jednocześnie z dużą dozą dramatyzmu, prowadzić swoich bohaterów poprzez fabularne zakręty. Piękne, stateczne ilustracje (ascetyczne?), po brzegi wypełnione młodzieńczą melancholią, sprawiają, że trudno odłożyć komiks bez przeczytania go do ostatniej strony. Minus? Na razie został wydany pierwszy tom, więc na zakończenie tej opowieści będziemy musieli jeszcze poczekać. Jeśli lubicie komiksy, to nie ma się co zastanawiać. Jeśli nie, to po prostu przejrzyjcie *47 strun* choćby dla samej warstwy graficznej – a ta, uwierzcie, powala na kolana nieprzeciętnym stylem.

Mike Mignola Baltimore



I wojna światowa to temat już sam w sobie ciekawy. A co jeśli dodać do niego plagę wampirów, która chce przejąć władzę nad światem? Brzmi jeszcze lepiej, prawda? A gdy dodamy do tego Mike'a Mignolę twórcę arcykultowej postaci Hellboya? To brzmi jeszcze.... Z resztą po co się zastanawiać. Wystarczy udać się do Czytelni Głównej, gdzie znajdziecie dwa tomy gwarantujące jazdę bez trzymanki. Łącznie ponad tysiąc nastrojowych stron w kolorze autorstwa stałego współpracownika Mignoli, Bena Stenbecka. Zawrotna akcja i fabularne twisty wprost wylewają się z kadrów. Czy ktoś lub coś zdoła powstrzymać krwiożercze wampiry? Kierujący się osobistymi pobudkami, lord Henry Baltimore, chce dotrzeć do Londynu, aby zmierzyć się ze przerażającą istotą – jednym z najstarszych wampirów naszego globu. Po drodze czeka Was wiele mrozących krew w żyłach przygód. Podobają Wam się estetyka Hellboya? Ten komiks jest dla was! Nie znacie Hellboya? Nic nie szkodzi, *Baltimore* to świetne wprowadzenie w zwariowany i pełen suspens świat Mike'a Mignoli.

Tillie Walden Zawirowania



Tillie Walden, mimo młodego wieku (ur. 1996) ma na koncie imponujące osiągnięcia – osiem powieści graficznych i całą masę nagród (min. dwa razy otrzymała Eisnera, czyli branżowy odpowiednik Oscara). *Zawirowania* wpisują się w nurt komiksów autobiograficznych i z całą pewnością można postawić go obok takich klasyków gatunku jak *Fun Home: Tragikomiks rodzinny* lub *Blankets*. Choć akcja dzieje się w środowisku łyżwiarskim (sama Walden uprawiała ten sport w dzieciństwie) to problematyka wykracza daleko poza środowisko sportowe. *Zawirowania* to przede wszystkim uniwersalna opowieść o dorastaniu, niedopasowaniu, trudnych wyborach i radzeniu sobie z ich konsekwencjami. Jestem przekonany, że czytając ten komiks, chociaż raz pomyślicie: *to mi przypomina pewną historię z mojego dzieciństwa*. Fantastyczne czarno-białe ilustracje (gdzieniegdzie przełamywane żółtym tuszem) i przejmująca narracja sprawia, że ta historia zostanie z Wami na długo. Przyjdźcie do Czytelni Głównej i zanurczcie się w tę opowieść, a potem sięgnijcie po kolejne komiksy.



Grafika: AI

Biuletyn został przygotowany przez pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

Opieka merytoryczna: Monika Górską / Zastępca Dyrektora ds. zbiorów ogólnych
Opracowanie tekstowe i korekta: Katarzyna Kwaśniak / Oddział Udostępniania Zbiorów
Opracowanie graficzne: Grzegorz Pawlik / Czytelnia Zbiorów Specjalnych
Konsultacja merytoryczna: Anna Szczotka-Sobiecka / Czytelnia Zbiorów Specjalnych

Teksty (o ile nie zaznaczono inaczej): Katarzyna Kwaśniak / Oddział Udostępniania Zbiorów; Łukasz Jodłowski / Oddział Informacji Naukowej; Grzegorz Pawlik / Czytelnia Zbiorów Specjalnych; Anna Szczotka-Sobiecka / Czytelnia Zbiorów Specjalnych
Zdjęcia i grafiki (o ile nie zaznaczono inaczej): Grzegorz Pawlik, archiwum BUWr.

Redakcja dziękuje Pani Dyktor dr Dorocie Siweckiej za wsparcie merytoryczne okazane podczas tworzenia biuletynu.

Redakcja dziękuje zespołom IT BUWr i PRiD BUWr za wsparcie techniczne udzielone na wszystkich etapach produkcji biuletynu.

Listy elektroniczne dotyczące spraw związanych z działalnością Biblioteki prosimy kierować na adres: sw.bu@uwr.edu.pl.